

OSTRZEŻENIE – BARSZCZ SOSNOWSKIEGO

Zgłoś informację:

Departament Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Tel. +48 68 4575653 w godzinach pracy Urzędu Miasta Zielona Góra po godzinach 112, 998

e-mail: zarzadzaniekryzysowe@um.zielona-gora.pl



HISTORIA:

Kiedy w latach 50-tych z Kaukazu do Polski sprowadzono barszcz Sosnowskiego, nikt nie przypuszczał, iż jest to roślina szkodliwa. Celem sprowadzenia były badania nad urozmaiceniem paszy dla bydła. Roślina zdawała się być korzystnym rozwiązaniem ze względu na posiadana masę i przyrost. Z czasem w latach 70-tych XX wieku barszcz Sosnowskiego eksperymentalnie rozpowszechniono jako roślinę pastewną, głównie w regionach Podhala, Podkarpacia i podgórze Sudeckiego. Bardzo szybko okazało się, że nie był to dobry pomysł i zaprzestano uprawy rośliny z przeznaczeniem na paszę. Nie udało się jednak zupełnie zapobiec implementacji barszczu przez środowisko naturalne. Rozsiany obficie rozpowszechnił się samoistnie, bez żadnej kontroli. Warunki glebowe i klimatyczne okazały się mu sprzyjać i barszcz Sosnowskiego współcześnie spotykany jest na całym terytorium kraju.

DLACZEGO JEST SZKODLIWY?

Ze względu na osiągnięte rozmiary mocno zachwaszcza teren, a dodatkowo włosie, meszek jakim roślina jest pokryta parzy. Zerwane i roztarte liście barszczu wydzielają zapach kumaryny.

Szkodliwe działanie rośliny poprzez parzący meszek nasila się pod wpływem wysokich temperatur oraz rosnącej wilgotności powietrza. Substancja wydzielana przez roślinę

podrażnia skórę prowadząc do jej zapalenia, co więcej powstające rany i pęcherze trudno się goją, a po nich pozostają blizny, co więcej kontakt z rośliną może powodować również zapalenie spojówek. Z uwagi na zagrożenie zdrowia, szczególnie dzieci i osób podatnych na alergię barszcz Sosnowskiego uznany został za szkodliwy chwast wymagający interwencyjnego zwalczania i zapobiegania rozprzestrzeniania się rośliny.



JAK ROZPOZNAĆ?

Pierwszy rok wzrostu to pojawienie się rozety, porównywalny jest z liścieniem barszczu zwyczajnego, dopiero w czasie drugiego roku powstają pędy nasienne, które owocują dając nasiona. Z czasem po etapie owocowania roślina zamiera. Zdarza się czasami wydłużony okres wegetacji barszczu Sosnowskiego, kiedy po pierwszym roku z utworzonej rozety nie wyrastają pędy nasienne. Wówczas roślina przeobraża się w wieloletnią, a nasiona pojawiają się znacznie później niż w drugim, a nawet trzecim roku. Na szczęście nie jest trudno rozpoznać tę roślinę. Ma ona charakterystyczny wygląd: na pierwszy rzut oka przypomina przerośnięty koper. Jego wysokość może dochodzić od 1 do 4 metrów. Jego łodyga jest gruba, niżej pokryta jest plamami o barwie purpurowej, natomiast wyżej jest ona zielona. Liście składają się z szerszych odcinków, które zazwyczaj zakończone są tępo. Błyszka liściowa ma zaokrąglone krótkie ząbki. Kwiaty tej rośliny rosną w gęstych i sporych baldach, mierzących do 50 cm.

JAK LECZYĆ?

Styczność z tą rośliną przynosi fatalne skutki nie tylko dla człowieka, ale i wszystkich zwierząt domowych. Leczenie oparzeń nie jest proste. Należy pamiętać, że roślina ta jest bardzo niebezpieczna i nie można bagatelizować jej toksyczności. Diagnoza oparzenia jest w pierwszym momencie trudna, ponieważ wyraźne oznaki poparzenia nie występują od razu.

MIAŁEŚ STYCZNOŚĆ Z TĄ ROŚLINĄ? NATYCHMIAST:

1. Dokładnie przemyj wodą z mydłem miejsce styczności z rośliną
2. Skontaktuj się z lekarzem
3. Unikaj słońca przez dwie doby - nawet jeśli tylko podejrzewasz, że miałeś styczność z barszczem. Skóra oparzona i poddana na działanie promieni słonecznych to duże niebezpieczeństwo i może się fatalnie skończyć.

JAKIE LEKI MOGĄ POMÓC NA POPARZENIA?

- MECORTOLON N - krem, maść; przeciwdziała reakcjom uczuleniowym i łagodzi je; przynosi ulgę w procesach zapalnych skóry i świądzie. Krem nadaje się do leczenia wilgotnych zmian skórnych, natomiast maść jest odpowiednia do leczenia suchych łuszczących się zmian skórnych.
- ARGOSULFAN - krem, który przyspiesza gojenie się oparzeń, owrzodzeń podudzi (skutecznie zabezpieczając je przed zakażeniem), likwiduje ból i swędzenie w ranie. Jest dobrze tolerowany zarówno w przypadku leczenia ran oparzeniowych, jak i powstałych na tle troficznym owrzodzeń skóry.

ZWALCZANIE

Niszczenie rośliny możliwe jest zarówno z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu, chemiczny, jak i ręcznie przy pomocy narzędzia ogrodniczego, motyki i rękawic ochronnych. Powszechnie stosuje się koszenie rośliny, należy pamiętać, iż skoszenie tworzy okazję do powstawania baldachów coraz niżej przy ziemi, a zagrożeniem dla koszenia jest, to, że roślina staje się wieloletnia. Walka chemiczna herbicydami może być również zastosowana niezależnie i jako jedyna metoda walki z barszczem Rundup 360 SL , glifosacie . Środek chemiczny osłabia moc kiełkowania barszczu Sosnkowskiego. Widocznym efektem zastosowania chemikaliów jest osłabienie rośliny, co ważne opryski należy powtarzać nawet do 3, 4 lat, bo taką żywotność posiadają nasiona barszczu Sosnkowskiego.

OSTRZEŻENIE

Bez względu na formę, metodę walki z barszczem Sosnkowskiego wszelkie osoby pracujące przy zwalczaniu chwastu winny być odpowiednio poinformowane i ostrzeżone przed szkodliwym działaniem rośliny, głównie parzenie i toksyczny wpływ na organizm człowieka. Tym samym wszystkie osoby stykające się z barszczem powinny być wyposażone w odzież ochronną.

W razie konieczności należy chronić skórę, ubierając się szczelnie, najlepiej w strój z materiałów syntetycznych, wodoodpornych, w tym rękawice z długimi rękawami. Materiały z włókien naturalnych (bawełniane, lniane) wchłaniają sok i są penetrowane przez włoski roślin. Chronić należy także oczy, zakładając gogle, ewentualnie okulary. Jeżeli doszło do kontaktu z rośliną, należy niezwłocznie i dokładnie obmyć skórę wodą z mydłem i unikać ekspozycji podrażnionych miejsc na światło słoneczne przynajmniej przez 48 godzin. W przypadku kontaktu soku roślin z oczami, należy je przemyć dokładnie wodą i chronić przed światłem (nosić okulary z filtrem chroniącym przed ultrafioletem).

opracował: Andrzej Gedrange

Zdjęcia: źródło grzyby.and.pl

